

Grupa 1

Pierwsi chrześcijanie rozumieli zgromadzenie liturgiczne jako wspólnotę, zjednoczenie. Ten młody Kościół (*ecclesia*, czyli zgromadzenie świętujące obecność Pana) tak mocno przywiązywał wagę do gromadzenia się na sprawowanie Pamiątki Pana, że w aktach męczenników z pierwszych wieków znajdujemy m.in. takie świadectwo: „My nie możemy istnieć bez wspólnej celebracji Posiłku Pana”.

Pierwotne zgromadzenie chrześcijan skupiało ludzi z różnych stron świata, ale jednoczyła ich jedna wiara i jeden chrzest w imię Pana. Traktowali oni obecność na zgromadzeniu nie w wymiarze obowiązku prawa (takie rozumienie pojawiło się znacznie później w historii Kościoła), lecz na podstawie wewnętrznej dynamiki wiary. Dlatego też, jak potwierdzają to wczesnochrześcijańskie źródła, zgromadzenie wiernych celebrujące liturgię było niezwykle radosne i przepelniała je troska o chorych, podróżujących, a także o ludzi spoza Kościoła. Modlono się za nich, by odnaleźli Boga i spokój swojej duszy.

Z biegiem lat pojęcie zgromadzenia liturgicznego doczekało się pogłębienia treści teologicznej. Zgromadzenie celebrujące stało się „epifanią Kościoła”, miejscem szczególnego dialogu między Chrystusem i Kościołem, jest także zapowiedzią uczestnictwa w liturgii niebieskiego Jeruzalem, czyli zapowiada czasy ostateczne.

Oddajmy głos Katechizmowi Kościoła Katolickiego, który wyjaśnia: „Liturgię celebryje cała wspólnota, Ciało Chrystusa zjednoczone ze swoją Głową. »Czynności liturgiczne nie są czynnościami prywatnymi, lecz kultem Kościoła, będącego *sakramentem jedności*, a Kościół to lud święty, zjednoczony i zorganizowany pod zwierzchnictwem biskupów. Dlatego czynności liturgiczne należą do całego Ciała Kościoła, uwidaczniają je i na nie oddziałują. Poszczególnych natomiast jego członków dotyczą w różny sposób, zależnie od stopnia święceń, urzędów i czynnego udziału« [...] Zgromadzenie, które celebryje, jest wspólnotą ochrzczonych, którzy »poświęceni są przez odrodzenie i namaszczenie Duchem Świętym jako dom duchowy i święte kapłaństwo, aby przez wszystkie właściwe chrześcijaninowi uczynki składać ofiary duchowe«. To »kapłaństwo wspólne« jest kapłaństwem Chrystusa, jedynego Kapłana, w którym uczestniczą wszyscy członkowie. Matka Kościół bardzo pragnie, by wszystkich wiernych prowadzić do pełnego, świadomego i czynnego udziału w obrzędach liturgicznych, którego się domaga sama natura liturgii. Na mocy chrztu lud chrześcijański, »rodzaj wybrany, królewskie kapłaństwo, naród święty, lud nabyty« (1 P 2, 9) jest uprawniony i zobowiązany do takiego udziału. Ale »nie wszystkie członki spełniają tę samą czynność« (Rz 12, 4). Niektóre członki są powołane przez Boga, w Kościele i przez Kościół, do specjalnej służby na rzecz wspólnoty” (KKK 1140-1142).

Grupa 2

Znaczenie słowa „koinonia”

Nowy Testament za pomocą biblijno-patrystycznego pojęcia „koinonia” wyraża ideę wspólnoty, jedności, więzi, współuczestnictwa i komunii. Chrześcijańska oryginalność tego pojęcia znajduje swe źródło w Osobie i dziele zbawczym Jezusa Chrystusa. Słowo „koinonia” dla nazwania jedności Boga z człowiekiem jest zupełnie nieznaną Staremu Testamentowi, albowiem Izrael ideę wspólnoty z Bogiem definiował rzeczownikiem „przymierze” (hbr. *berith*), a dla wyrażenia relacji międzyludzkich używał określenia „komunia” (hbr. *haburah*). W Jezusie Chrystusie dokonuje się coś zupełnie nowego: Bóg wchodzi w komunię z ludźmi przez to, że wciela się w naturę ludzką.

Możemy wyróżnić cztery znaczenia, w jakich występuje w Nowym Testamencie słowo „koinonia”:

- wspólnota, jedność, solidarność z kimś;
- wzajemna więź, oddanie;
- współdziałanie i uczestnictwo w kimś lub czymś;

w znaczeniu przenośnym św. Paweł używa tego terminu na oznaczenie ofiary na rzecz świętych w Jerozolimie – składka jest znakiem jedności i miłości braterskiej.

Św. Paweł daje wykładnię określenia „koinonia” m. in. w Listach do Koryntian: „Wierny jest Bóg, który powołał nas do wspólnoty z Synem swoim Jezusem Chrystusem, Panem naszym” (1 Kor 1,9). Zatem powołanie nas do wspólnoty („koinonii”) z Chrystusem oznacza wejście z Nim w żywy kontakt przez wiarę w Jego Boże synostwo, wzrastanie i umacnianie więzi z Chrystusem przez uczestnictwo w owocach Jego mesjańskiej działalności, zwłaszcza w śmierci i zmartwychwstaniu oraz wejście do doskonałej wspólnoty z Nim przez ostateczne podporządkowanie się Jemu jako Panu.

Wspólnota z Chrystusem realizuje się przez stwórczą interwencję Boga niosącą z sobą transformację człowieka, która polega na nowych narodzinach. Nowa egzystencja sprowadza się do uczestnictwa w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa. Owo uczestnictwo polega na relacji człowieka z Jezusem opartej na wierze, przebaczeniu grzechów i na darze Ducha Świętego. Słowo „koinonia” wyraża związki chrześcijanina zarówno z Bogiem prawdziwym, objawionym przez Jezusa, jak i innymi chrześcijanami. Określana tym słowem więź międzyludzka to związek zwarty, swego rodzaju solidarność, współuczestnictwo, które są dziełem Chrystusa. Tak więc z jednej strony odnosi się to określenie do wspólnoty, jaką tworzą wierzący z samym Chrystusem, a z drugiej strony do więzi łączących ze sobą wszystkich wierzących.

Jest to typowo Pawłowe określenie. Apostoł ukazuje szeroki i głęboki wymiar „koinonii”. W swych listach mówi o „koinonii” w Jezusie Chrystusie i Duchu Świętym oraz o „koinonii” z potrzebującymi braćmi. Wspólnota braterska, która wyraża się we wzajemnej pomocy, nie jest dodatkiem do wspólnoty z Chrystusem, ale konieczną konsekwencją. „Koinonia” w tej samej wierze powinna prowadzić do wspólnoty (*koinonos*) braterskiej miłości.